

Sygn. akt I ACa 343/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodnicząca: SSA Krystyna Golinowska (spr.)**

**Sędziowie: SA Anna Cesarz**

**SA Wiesława Kuberska**

**Protokolant: sekr. sąd. Ewelina Stępień**

**po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2018 r. w Łodzi na rozprawie**

**sprawy z powództwa M. W.**

**przeciwko K. K. i D. K.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji pozwanego D. K.**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku**

**z dnia 7 lutego 2017 r. sygn. akt I C 570/16**

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od D. K. na rzecz M. W. kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

**Sygn. akt I ACa 343/18**

## UZASADNIENIE

Nakazem zapłaty z dnia 22 października 2015 r. wydanym w postępowaniu nakazowym, w sprawie I Nc 158/15 Sąd Okręgowy w Płocku nakazał pozwanym K. K. i D. K., aby zapłacili solidarnie na rzecz powoda M. W. kwotę 426933,27 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 13 października 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 12554 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 lutego 2017 r. Sąd Okręgowy w Płocku, po rozpoznaniu zarzutów pozwanych przeciwko powyższemu nakazowi zapłaty, utrzymał nakaz zapłaty w mocy w całości.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że D. K. prowadził wytwórnię masy bitumicznej pod firmą Przedsiębiorstwo (...) z siedzibą w M.. Natomiast M. W. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą Firma Producyjno-Handlowo-Usługowa (...) z siedzibą w S.. Pozwany wielokrotnie kupował od powoda kruszywo służące do wytwarzania masy bitumicznej, które sprzedający dostarczał do miejsca produkcji masy bitumicznej.

W dniu 11 lipca 2012 r. D. K. podpisał weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową, w treści której oświadczył, że składa do dyspozycji pozwanego weksel in blanco do wysokości udzielonego mu kredytu kupieckiego w wysokości

550000 zł wraz z klauzulą „bez protestu”. Z treści deklaracji wekslowej wynika, że pozwany miał prawo wypełnić weksel w każdym czasie w razie zwłoki wystawcy weksla w zapłacie należności za sprzedany mu towar do wysokości zaległości wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę i kosztami ubocznymi. Ponadto miał prawo opatrzyć go datą płatności według swojego uznania, o czym wystawca weksla winien być powiadomiony listem poleconym, wysłanym najpóźniej siedem dni przed terminem płatności na adres: ul. (...), (...)-(...) W.. Jako miejsce płatności wystawca weksla wskazał miejscowość C..

Pozwana K. K. poręczyła solidarnie za zobowiązania wystawcy weksla oraz wyraziła zgodę na treść deklaracji wekslowej, składając oświadczenie o poręczeniu na odwrocie weksla.

W związku ze sprzedażą materiału budowlanego na rzecz firmy (...), powód w okresie od lipca do listopada 2014 r. wystawił odrębne faktury VAT dotyczące usług transportowych oraz sprzedaży kruszywa. Łączna wysokość stwierdzonych nimi należności wraz z naliczonymi na dzień 12 października 2015 r. odsetkami ustawowymi wyniosła 426933, 27 zł.

Według rejestru zakupów prowadzonego przez (...), w okresie od stycznia 2014 r. do listopada 2014 r. firma (...) zaakceptowała faktury VAT wystawione przez E. o łącznej wartości netto 688599, 44 zł (brutto 846 977, 34 zł)

Następnie Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie od 1 stycznia 2014 r. do 19 listopada 2014 r. (...) Sp. z o.o. dokonała przelewów środków pieniężnych na rachunek firmy (...) w łącznej kwocie 931000 zł. W tytułach przelewów wskazywała, że dokonuje zapłaty za fakturę wystawioną na rzecz (...), zgodnie z zawartym z tą firmą porozumieniem/umową, bez oznaczenia numerów faktur, których przelew dotyczy. Przelewy nie były dokonywane w kwotach odpowiadających wysokością należnościom wynikającym z faktur VAT wystawionych przez E. za okres od lipca do listopada 2014 r.

W dniu 2 października 2015 r. powód wypełnił weksel, wskazując termin płatności na 12 października 2015 r. oraz sumę wekslową na kwotę 550000 zł, oraz wezwał pozwanych do niezwłocznego. D. K. i K. K. nie udzielili odpowiedzi na wezwanie.

Sąd meriti zaznaczył, że dokonał ustaleń faktycznych na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy, których autentyczność nie była kwestionowana przez strony.

Sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność zawarcia umowy o przejęcie długu, z uwagi na zastrzeżoną formę szczególną takiej umowy, jak również na okoliczność zapłaty poszczególnych faktur, uznając iż nie mogły doprowadzić do ustaleń w tym zakresie.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy stwierdził, że wierzyciel wekslowy nie musi uzasadniać faktu powstania zobowiązania wekslowego oraz istnienia długu, gdyż sam fakt posiadania weksla dowodzi tego, że zawarta w nim wierzytelność istnieje. Podniósł też, że pozwani nie zakwestionowali twierdzeń pozwu w zakresie istnienia stosunku podstawowego, będącego wynikiem zawarcia umów, potwierdzonych załączonymi do pozwu fakturami VAT ani autentyczności weksla in blanco. Pozwani negowali natomiast legitymację procesową powoda do dochodzenia należności objętych pozwem, podnosząc że w wyniku zawartej przez nich umowy przejęcia długu, spłaty należności na rzecz powoda dokonała spółka (...), stając się wierzycielem wobec pozwanych. Podali, że wspomniana firma dokonała spłaty na rzecz powoda kwoty 913000 zł, zatem należności wyższej niż roszczenie objęte pozwem.

Sąd Okręgowy podkreślił, że wystawienie weksla, mającego służyć zabezpieczeniu wierzytelności – jak w przedmiotowej sprawie – nie powoduje wygaśnięcia zobowiązania cywilnego, które istnieje nadal. Wierzycielowi służy nowe roszczenie oparte na wekslu, obok roszczenia pierwotnego wynikającego ze stosunku cywilnoprawnego. Niemniej przedmiot obu tych roszczeń jest tożsamy, zaś zaspokojenie wierzyciela następuje tylko raz, co oznacza, że w chwili wygaśnięcia zobowiązania wierzyciel winien zwrócić weksel dłużnikowi, gdyż zobowiązanie wekslowe także wygasa, a dochodzenie wierzytelności wekslowej nie jest już dopuszczalne.

Dalej Sąd I instancji zauważył, że z uwagi na niezupełny charakter weksla wystawionego przez D. K. i poręczonego przez K. K. oraz jego gwarancyjny charakter, pozwani byli uprawnieni do podniesienia zarzutów ze stosunku podstawowego. Wskazał, że w świetle przepisu art. 6 k.c. obowiązek udowodnienia, że weksel został wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem ciąży na dłużniku wekslowym. Pozwani nie przedstawili jednak środków dowodowych, na podstawie których możliwe byłoby podważenie prawidłowości założeń, które legły u podstaw wydania przedmiotowego nakazu zapłaty.

W ocenie Sądu meriti, powód przedstawił wystarczające dowody na okoliczność wypełnienia weksla zgodnie z deklaracją wekslową, a więc że kwota wpisana w wekslu odpowiada rzeczywistemu zadłużeniu pozwanego. Potwierdzeniem tego są niekwestionowane faktury VAT oraz prawidłowo sporządzone kalkulacje odsetkowe. Z przyczyn wyżej zasygnalizowanych to pozwani zobowiązani byli natomiast do wykazania, że świadczenie ze stosunku podstawowego zostało spełnione w należytej wysokości. Sąd Okręgowy zaznaczył, że D. K. jako przedsiębiorca był zobligowany do prowadzenia dokumentacji księgowej w sposób przejrzysty i czytelny, pozwalający na jednoznaczne ustalenie, które z jego zobowiązań zostały uregulowane. Powoływanie się na okoliczność, że inny podmiot spłacił jego zobowiązania, powinno poparte zostać stosowną dokumentacją pozwalającą na zweryfikowanie, jakie konkretnie należności i z jakiego tytułu zostały w ten sposób uregulowane. Sąd I instancji wskazał, że w sprawie zostało wykazane, iż spółka (...) dokonywała płatności na rzecz powoda, wskazując że czyni to za pozwanego, jednakże przedstawiona przez pozwanych dokumentacja nie pozwala na zweryfikowanie płatności w sposób podważający twierdzenia powoda.

Przede wszystkim Sąd meriti zauważył, że brak jest podstaw do ustalenia, iż doszło do skutecznego zawarcia umowy o przejęcie długu pomiędzy D. K. a spółką (...). Zgodnie z art. 522 k.c. umowa taka powinna być pod rygorem nieważności zawarta na piśmie. Podobnej formy wymaga zgoda wierzyciela na przejęcie długu. Skoro zatem powód zaprzecza, aby wyrażał zgodę na przejęcie przez inny podmiot zobowiązań D. K., a strona pozwana nie przedstawiła umowy, która ad solemnitatem powinna zostać zawarta w formie pisemnej, to ustalić należało, że nie doszło do zawarcia wiążącej powoda umowy tego rodzaju. W tych warunkach dokonane płatności mogą być traktowane jako świadczenie nienależne, w związku z tym spółka (...) może żądać od powoda zwrotu uiszczonych bez podstawy prawnej świadczeń pieniężnych (art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. w zw. z art. 411 pkt 1 in fine k.c.). Dlatego, w ocenie Sądu I instancji, w realiach rozpoznawanej sprawy nie było podstaw do uznania, że podmiot trzeci skutecznie spłacił w jakimkolwiek zakresie zobowiązania (...), a w szczególności zaś że skutek subrogacji ustawowej wstąpił w prawa wierzyciela (art. 518 k.c.).

Sąd meriti uznał również za chybiony podniesiony przez pozwanych zarzut przedawnienia roszczeń, wskazując że w realiach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, iż dochodzona wierzytelność powstała na skutek zawarcia umowy sprzedaży kruszywa, nie zaś z tytułu umowy przewozu rzeczy. Transport zakupionego materiału stanowił jedynie usługę, stanowiącą element składowy umowy sprzedaży, której nie można traktować go w tym przypadku jako odrębnego stosunku cywilnoprawnego. Twierdzenie to znajduje swoje odzwierciedlenie w treści faktur wystawionych przez sprzedawcę (powoda). Nie doszło również do takiej sytuacji, w której strony zawarłyby dwie odrębne umowy, umowę sprzedaży i umowę przewozu rzeczy. Sąd Okręgowy zauważył, że węzeł obligacyjny między M. W. a D. K. w zasadzie odpowiada umowie dostawy, w której elementem zobowiązania dostawcy jest również dostarczenie rzeczy oznaczonych co do gatunku. Wobec tego, zdaniem Sądu I instancji, w sprawie ma zastosowanie przepis art. 554 k.c., w świetle którego roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy przedawniają się z upływem lat dwóch. Przepis ten odnosi się również do umowy dostawy, na zasadzie odesłania z art. 612 k.c. Przyjmując zatem, że wymagalność roszczeń stwierdzonych fakturami powstała najpóźniej w listopadzie 2014 r. a pozew został wniesiony w październiku 2015 r., nie ma podstaw do uznania, że doszło do przedawnienia roszczeń. Przede wszystkim jednak, zgłoszone roszczenie ma charakter wekslowy, a zatem stosownie do art. 70 i art. 103 ustawy Prawo wekslowe termin przedawnienia takiego roszczenia wynosi trzy lata licząc od daty płatności weksla.

Sąd meriti zaznaczył również, że zgodnie z treścią art. 47 zd. 1 i 2 Prawa wekslowego zarówno wystawca weksla, jak i poręczyciel odpowiadają wobec wierzyciela wekslowego solidarnie. Natomiast w myśl dyspozycji art. 32 zd. 1 Prawa wekslowego poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył.

Konkludując Sąd Okręgowy orzekł, na podstawie art. 496 k.p.c., o utrzymaniu w mocy w całości zaskarżonego nakazu zapłaty.

Od powyższego wniósł apelację pozwany D. K., zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych oraz zaniechanie rozpoznania merytorycznych

zarzutów skutkujące nierozpoznanie istoty sprawy na skutek:

- ograniczenia swoich ustaleń jedynie do braku formy pisemnej umowy o przejęcie długu i braku zgody wierzyciela na jej zawarcie skutkujące jej nieważnością oraz pominięcia, że do wygaśnięcia zobowiązania pierwotnego i wekslowego doszło w trybie art. 356 k.c. przez zapłatę kwoty 931000 zł przez spółkę (...) za zgodą i wiedzą dłużnika,

- braku rozważenia przez Sąd I instancji możliwości konwersji nieważnej umowy przejęcia długu zawartej z naruszeniem formy pisemnej jako ważnych oświadczeń stron i spółki (...) złożonych w trybie art. 356 k.c., a w konsekwencji skuteczne zaspokojenie całości powstałych w roku 2014 zobowiązań pozwanych wobec powoda przez wymienioną spółkę jeszcze przed wypełnieniem weksla przez powoda,

2. naruszenie przepisu art. 356 k.c. przez jego niezastosowanie,

3. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, w

szczególności art. 227, art. 233 § 1 oraz art. 232 zd. 2 k.p.c. polegające na:

- wydaniu orzeczenia bez wszechstronnego wyjaśnienia sprawy, na skutek dowolnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, że zapłata przez spółkę (...) kwoty 931000 zł nie wywołała skutku w postaci wygaśnięcia zobowiązania pozwanych przed wypełnieniem przez powoda przedmiotowego weksla,

- pominięciu zgłoszonych przez skarżących w piśmie procesowym z dnia 30 stycznia 2017 r. wniosków dowodowych i niezobowiązanie powoda do przedstawienia zestawienia ze wskazaniem umów, faktur VAT i innych dokumentów, które zostały zaspokojone złożonymi przelewami na kwotę 931000 zł,

- nieprzeprowadzeniu dowodu z zeznań świadków zgłoszonych przez pozwanych, którzy jako przedstawiciele spółki (...) byli w stanie wskazać, które konkretnie należności, zostały zaspokojone z wpłat dokonywanych przez spółkę, gdyż spółka posiadała zestawienie faktur VAT, skoro była przekonana o swojej odpowiedzialności za ich zapłatę,

- nieskorzystanie z możliwości dopuszczenia dowodów z urzędu, co wobec braku profesjonalnego pełnomocnika po stronie pozwanych powinno prowadzić do wyjaśnienia przez Sąd wszystkich budzących wątpliwości okoliczności sprawy, w celu wydania orzeczenia zgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy

4. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez:

- błędne przyjęcie, że pozwani nie przedstawili środków dowodowych, na podstawie których możliwe byłoby podważenie prawidłowości założeń, które legły u podstaw wydania nakazu zapłaty, w sytuacji gdy pozwani przedstawili historię rachunków bankowych świadczących o zapłacie przez spółkę (...) kwoty 931000 zł na zadłużenie pozwanych, podczas gdy w tytułach przelewów wpisywano „według porozumienia z D.”, czego powód nie kwestionował, a zeznania świadków zgłoszonych przez pozwanych miały doprecyzować treść trójstronnego porozumienia między tymi podmiotami, do którego bez wątplenia doszło, skoro niesporne jest, iż powód księgował w swoim przedsiębiorstwie wpłaty dokonywane przelewami przez spółkę (...) na poczet ich umów, nie zawierając przy tym żadnych innych umów ze spółką poza zakwestionowaną umową o przejęcie długu,

- błędne przyjęcie, że przedstawiona przez pozwanych dokumentacja nie pozwala na dokonanie weryfikacji płatności w sposób podważający twierdzenia powoda, w sytuacji gdy Sąd I instancji ustalił w stanie faktycznym, że w okresie

od stycznia do listopada 2014 r. firma pozwanego zaakceptowała faktury VAT wystawione przez powoda na kwotę 846977, 34 zł brutto, a spółka (...) w tym samym okresie zapłaciła na poczet należności firmy (...) kwotę 931000 zł, a powód nie wykazał i nie udowodnił istnienia innych wierzytelności z lat poprzednich, które według jego twierdzeń zostały zaspokojone na skutek tych wpłat, a których istnieniu pozwani konsekwentnie przeczyli.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów D. K. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie o jego zmianę oraz uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości, a nadto o zasądzenie od powoda kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

W rozpoznawanej sprawie apelację o tożsamej treści jak apelacja wywiedziona przez pozwanego wniosła również K. K.. Wniesiony przez pozwaną środek odwoławczy został odrzucony postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2017 r. wydanym przez Sąd Okręgowy w Płocku. Orzeczenie powyższe jest prawomocne na skutek oddalenia zażalenia skarżącej, mocą postanowienia Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 listopada 2017 r., sygn. akt I ACz 1840/17. W tych warunkach przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji w przedmiotowej sprawie jest wyłącznie apelacja D. K..

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego D. K. okazała się niezasadna.

Żądanie pozwu oparte zostało na wekslu, przy czym w chwili wystawienia przez pozwanego przedmiotowy weksel był wekslem in blanco, o charakterze gwarancyjnym. Wystawiony w 2012 r. weksel miał zabezpieczać przyszłe roszczenia powoda wynikające z kontraktów zawieranych w ramach prowadzonej przez strony współpracy gospodarczej. W sprawie nie zostały zgłoszone żadne zarzuty formalne przeciwko wekslowi, niesporne bowiem było, że posiada on wszystkie cechy ważności. Obrona skarżącego oparta była na zarzutach ze stosunku podstawowego, które były dopuszczalne z uwagi na charakter weksla.

Na wstępie zauważyć należy, że w apelacji pozwany nie podtrzymał najdalej idącego zarzutu, a mianowicie przedawnienia roszczenia. Odnotować jedynie należy, że argumentacja Sądu I instancji odnośnie do braku podstaw do uwzględnienia zarzutu przedawnienia nie nasuwa żadnych zastrzeżeń.

Prawidłowe jest również stanowisko Sądu Okręgowego odnośnie do zwolnienia dłużnika (pozwanego) z długu. D. K. upatrywał takiego skutku w zawarciu umowy przejęcia długu ze spółką (...). Jak trafnie wskazał meriti skutek taki nie mógł nastąpić. Pomijając okoliczność, że powód zaprzeczył, aby wyrażał zgodę na przejęcie długu, poza sporem pozostaje okoliczność, że pozwany nie przedstawił umowy w tym przedmiocie, zawartej w trybie art. 519 § 2 k.c. W świetle dyspozycji art. 522 k.c. nie może budzić przy tym wątpliwości, że zgoda wierzyciela na przejęcie długu nie może zostać wyrażona w sposób dorozumiany, lecz wymaga dochowania formy pisemnej ad solemnitatem. Jeżeli zatem pisemna forma umowy przejęcia długu nie zostanie zachowana, wspomniana czynność będzie bezwzględnie nieważna, bez możliwości jej konwalidacji.

W tych warunkach nie ma znaczenia dla oceny zasadności żądania zgłoszonego w pozwie, jakie ewentualne ustalenia odnośnie do spłaty zobowiązań pozwanego poczynił on ze spółką (...). Z przyczyn wyżej wskazanych nie mogły one być wiążące dla powoda, w tym co do zakresu wierzytelności apelującego wobec powoda, które zobowiązała się spełnić spółka (...). W efekcie nie jest zasadny zarzut naruszenia przepisów postępowania przez niedopuszczenie dowodów z zeznań świadków R. R. i M. B., przedstawicieli spółki (...), którzy mieli potwierdzić zawarcie umowy o przejęcie długu i wyrażenie przez powoda zgody na jej zawarcie. Z przyczyn wyżej wskazanych, nawet jeśli strony prowadziły ustne uzgodnienia, nie mogą one prowadzić do przyjęcia, że doszło do skutecznego przejęcia długu. Prowadzenie jakiegokolwiek postępowania dowodowego na te okoliczności jest zatem bezprzedmiotowe.

Odrębnym zagadnieniem jest natomiast zarzut wygaśnięcia zobowiązania na skutek spełnienia świadczenia, który również został podniesiony w zarzutach od nakazu zapłaty, choć w kontekście twierdzeń o przejęciu długu. Bez względu

na przyczynę dokonania zapłaty, w sprawie niesporny pozostaje fakt, że w okresie od 16 maja do 19 listopada 2014 r. spółka (...) uiszczyła na rzecz powoda łącznie kwotę 931000 zł, wskazując w tytułach przelewów, że dotyczą one należności pozwanego (firmy (...)). Mając powyższe na uwadze, skoro fakt zapłaty powyższej kwoty został ustalony na podstawie nie budzących zastrzeżeń dokumentów w postaci historii przelewów, zbędne było dodatkowe ustalanie dokonania tej okoliczności za pomocą zeznań świadków.

Pomija w swoich wywodach apelujący, że zagadnieniem spornym w rozpoznawanej sprawie była nie okoliczność zapłaty powyższej kwoty, lecz oznaczenie, jakich konkretnie wierzytelności dotyczyły. Trafnie wskazał Sąd I instancji, że niemożliwe jest dokonanie ustaleń w tym zakresie na podstawie złożonych przez pozwanego dokumentów. Rzecz w tym, że w tytułach przelewów poza użyciem stwierdzeniem, że stanowią ona zapłatę za fakturę (faktury) wystawione dla D. bądź za kruszywo, nie wiadomo jakich konkretnie należności, z jakich faktur bądź umów zawartych przez powoda i D. K., dotyczą. W realiach rozpoznawanej sprawy, co przyznaje apelujący, to na nim ciąży ciężar dowodowy wykazania, że zobowiązanie stwierdzone przedmiotowym wekslem, w całości lub części, wygasło. Trafnie stwierdził Sąd Okręgowy, że ciężarowi temu pozwany nie sprostał. Po pierwsze zapisy na przelewach są całkowicie nieprecyzyjne i nie pozwalają odnieść dokonanych wpłat do konkretnych należności. Co charakterystyczne obie strony procesu przedstawiły identyczne zestawienie dokonanych przez nie transakcji wystawionych w okresie od 25 lipca do 19 listopada 2019 r. (k. 11 – 12 i 109 – 110), czyli za okres objęty pozwem. Jednakże żadna z wystawionych przez powoda w tym okresie faktur nie opiewa na kwotę odpowiadającą któremukolwiek z przelewów dokonanych przez spółkę (...). Ponadto, zestawienie złożone przez skarżącego, obejmujące zaksięgowane przez niego faktury za cały 2014 r. (k. 109 – 110) opiewa na kwotę 688599, 44 zł netto (846977, 34 zł brutto). Tymczasem spółka (...) uiszczyła na rachunek powoda łącznie kwotę 931000 zł. Skoro, według twierdzeń pozwanego, miała zapłacić jego należności za 2014 r., niezrozumiała jest płatność kwoty o blisko 100000 zł wyższej, aniżeli wynikająca z zarejestrowanych przez niego faktur. Apelujący nie wyjaśnił przyczyn tej rozbieżności.

Nie podważył również prawidłowego wniosku Sądu Okręgowego, że przesłuchanie wnioskowanych przez skarżącego świadków, przedstawicieli spółki (...) nie pozwoli na przypisanie wpłat dokonanych poszczególnymi przelewami do konkretnych faktur objętych powyższym zestawieniem, bowiem bez właściwie prowadzonej dokumentacji księgowej, zwłaszcza po kilku latach po dokonaniu takich operacji finansowych nie jest to możliwe. Powtórzyć zaś należy, że samo potwierdzenie, iż zapłata następowała za firmę pozwanego nie była sporna i została objęta podstawą faktyczną rozstrzygnięcia zgodnie z twierdzeniem pozwanego.

Zamierzonego skutku nie może również odnieść zarzut naruszenia art. 356 k.c. przez jego niezastosowanie. Stosownie do powołanego przepisu wierzyciel może żądać osobistego świadczenia dłużnika tylko wtedy, gdy to wynika z treści czynności prawnej, z ustawy albo z właściwości świadczenia (§ 1), jeżeli natomiast wierzytelność pieniężna jest wymagalna, wierzyciel nie może odmówić przyjęcia świadczenia od osoby trzeciej, chociażby działała bez wiedzy dłużnika (§ 2). Oznacza to, że w prawie cywilnym zasadą jest, że świadczenie nie musi być spełnione osobiście przez dłużnika. Co więcej w wypadku świadczenia pieniężnego wierzyciel nie może odmówić przyjęcia świadczenia od osoby trzeciej, chociażby działała bez zgody dłużnika. Skutkiem takiej zapłaty jest wykonanie obowiązku wobec wierzyciela i ewentualne nabycie wierzytelności przez osobę trzecią na podstawie art. 518 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 września 2016 r., VI ACa 786/15). Mimo braku odwołania się do powyższej normy prawnej w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, Sąd meriti w żaden sposób nie naruszył tej normy. Jej dyspozycja stanowi zaś odpowiedź na wyrażane przez apelującego wątpliwości odnośnie do przyczyn przyjęcia i zaksięgowania wpłat dokonanych za niego przez spółkę (...). Niezrozumiałe są przy tym wywody apelującego, że powód nie zawarł żadnych innych umów ze spółką poza zakwestionowaną umową o przejęcie długu. Zasada wyrażona w art. 356 § 2 k.c. nakłada bowiem na wierzyciela obowiązek przyjęcia świadczenia, ale nie oznacza nawiązania ani nie potwierdza istnienia jakiegokolwiek kontraktu z podmiotem trzecim, który dokonał zapłaty za cudzy dług.

Przyjęcie i zaksięgowanie świadczeń uiszczonych przez spółkę (...), czego powód zresztą nie kwestionuje, wbrew stanowisku pozwanego, nie przesądza jednak, że doszło do spłaty, a w konsekwencji wygaśnięcia zobowiązań wynikających z faktur wynikających z przedstawionego przez powoda zestawienia znajdującego się na k. 11 – 12 akt). Zapłata cudzego długu, na płaszczyźnie art. 356 § 2 k.c. rodzi skutki wyłącznie między wierzycielem

(powodem) i dłużnikiem (pozwany). W przypadku wielości długów tego samego rodzaju zachodzi potrzeba właściwego zarachowania spłaty. Zasadniczo spełniając świadczenie, to dłużnik może określić, który z kilku długów chce zaspokoić. (art. 451 § 1 i 2 k.c.). Jednakże, jak stanowi art. 451 § 3 k.c. w braku oświadczenia dłużnika lub wierzyciela spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest kilka długów wymagalnych - na poczet najdawniej wymagalnego.

Analiza dokumentów załączonych do akt w postaci dowodów przelewów, z przyczyn wyżej wskazanych, uniemożliwia zarachowanie dokonanych spłat według wskazania dłużnika, bowiem nie zawierają one jakiegokolwiek oświadczenia. Jak wskazał powód w piśmie z dnia 12 kwietnia 2016 r. D. K. posiadał wobec niego jeszcze inne zobowiązania, które zostały zaspokojone wskutek zapłaty należności przez spółkę (...).

Na istnienie takich zobowiązań zdaje się wskazywać sam pozwany, który w uzasadnieniu zarzutów podał, że powód został powiadomiony o zawarciu między skarżącym a spółką (...) umowy o przejęcie długu, co miało wzmocnić jego przekonanie, iż odzyska należności za zakupione przez pozwanego w 2014 r. materiały. Koresponduje to z oświadczeniem, że właśnie z powodu braku zapłaty zaległych należności powód na początku 2014 r. odmówił mu dalszego udzielania kredytu kupieckiego i sprzedaży materiałów z odroczonym terminem płatności (zarzuty – k. 107). Również w piśmie procesowym z dnia 30 stycznia 2017 r. apelujący podał, że nawet gdyby istniały inne zobowiązania pozwanego, to spółka (...) miała zapłacić jedynie za faktury z roku 2014 (pismo – k. 312 – 313). Stwierdzić jednak należy, że wszelkie uzgodnienia dokonane w związku z zawarciem nieważnej umowy przejęcia długu są nieskuteczne. Nietrafiony jest argument o możliwości dokonania konwersji nieważnej umowy przejęcia długu i uznania ustnych oświadczeń związanych z jej zawarciem jako ważnych oświadczeń w trybie art. 356 k.c. Regulacja zawarta w tym przepisie nie jest bowiem związana z jakimikolwiek oświadczeniami i uzgodnieniami między wierzycielem a osobą trzecią spełniającą cudzy dług. Jej skutkiem jest jedynie powstanie po stronie wierzyciela obowiązku przyjęcia świadczenia zaoferowanego za dłużnika przez osobę trzecią, pod rygorem popadnięcia przez niego w zwłokę.

Domagając się wykazania przez powoda sposobu zarachowania kwoty 931000 zł, skarżący nie sprecyzował jednak, jakiego dowodu oczekuje, a to na nim ciążył obowiązek udowodnienia zarzutów ze stosunku podstawowego, w tym wygaśnięcia zobowiązania zabezpieczonego wekslem. Nie było zaś sporne w sprawie, że D. K. był kontrahentem powoda od dłuższego czasu, o czym świadczy wystawienie weksla dwa lata przed powstaniem spornych należności. Korzystał przy tym w tym czasie z kredytu kupieckiego udzielonego przez powoda, co czyni wiarygodnym stanowisko powoda, że wspomniana kwota została zarachowana na inne wymagalne długi pozwanego. Podkreślić zaś należy, że zarówno apelujący, jak i spółka (...) są przedsiębiorcami, a więc profesjonalistami w obrocie gospodarczym, zatem dokonując jakichkolwiek płatności winny we właściwy sposób oznaczać na poczet jakich wierzycieli są one uiszczane. Niedbalstwo w tym zakresie w żaden sposób nie może zwalniać pozwanego od obowiązku udowodnienia podniesionych zarzutów. Tymczasem apelujący nie sformułował żadnych wniosków dowodowych, np. co do złożenia dokumentacji księgowej. Nietrafny okazał się również zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 232 zd. 2 k.p.c. Po pierwsze, że inicjatywa dowodowa sądu ma charakter uprawnienia a nie obowiązku, co jest wynikiem kontryktoryjności procesu cywilnego. Po drugie, apelujący nie wskazał, jaki dowód miałby zostać przeprowadzony z urzędu, ani też nie domagał się uzupełnienia postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym, w celu wykazania, że kwota 931000 zł uiszczona przez spółkę (...) stanowiła zapłatę za konkretne wierzycieli objęte fakturami wymienionymi w pozwie.

Z tych wszystkich względów apelacja podlegała oddaleniu, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.